



Sygn. akt IV CSK 737/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa K. T.

przeciwko J. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 października 2017 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 15 grudnia 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód K. T. dochodził od pozwanego J. P. (adwokata) wskazanej w pozwie kwoty odszkodowania, ewentualnie – zadośćuczynienia. Żądanie swoje wywodzi z art. 415 k.c., art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. Pozwany bronił się zarzutem przedawnienia roszczeń powoda.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych.

W dniu 28 listopada 2005 r. powód złożył wniosek o ustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu w związku z toczącym się przeciwko niemu postępowaniem karnym (w sprawie sygn. akt II K .../05). Wniosek ten oddalono, ale ostatecznie ustanowiono adwokatem z urzędu obecnego pozwanego. Powód ze względu na stan zdrowia starał się o uzyskanie odpowiedniej grupy inwalidzkiej. Po kontakcie ze swoim obrońcą powód częściowo przyznał się do winy (na rozprawie w dniu 17 października 2006 r.). W czasie rozprawy w dniu 13 czerwca 2008 r. powód przyznał się do zarzucanych mu aktów oskarżenia czynów, wniósł o dobrowolne poddanie się karze oraz wymierzenie kary łącznej w zawieszeniu na 3 lata, na co prokurator nie wyraził zgody. Wniosek taki powód ponowił na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2009 r., powołując się na leczenie epilepsji i otrzymanie skierowania do szpitala psychiatrycznego. Twierdził też, że otrzymał dotacje na działalność gospodarczą. U powoda przeprowadzono w dniu 16 czerwca 2008 r. udaną operację naczyniaka jamistego lewego płata skroniowego. Zalecono mu oszczędny tryb życia. W maju 2009 r. powód wniósł o zawieszenie postępowania karnego, ale Sąd nie uwzględnił tego wniosku. Mimo leczenia u powoda stwierdzono nadal występowanie epilepsji oraz zaburzenia depresyjno – lękowe. Pozwany otrzymał od powoda instrukcje o niewnoszeniu apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji w razie gdyby został skazany na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu zgodnie z jego wnioskami.

Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2010 r. powód został uznany za winnego zarzucanych mu czynów i skazany na kary łączne bez zawieszenia. Pozwany złożył w dniu 28 grudnia 2008 r. wniosek o sporządzenie i doręczenie wyroku karnego

i wskazał, że czyni to w celu wniesienia apelacji. Wniosek taki złożony został z ostrożności procesowej. Wyrok z uzasadnieniem doręczono pozwanemu. Apelację od tego wyroku wnieśli: oskarżyciel posiłkowy i prokurator. Odpisy apelacji doręczono pozwanemu, natomiast przesyłka, skierowana na adres zamieszkania powoda, wróciła z adnotacją o jej niepodjęciu.

W toku rozprawy karnej, na którą powód się nie stawiał, uprzedzono o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu. Obecny na rozprawie był pozwany jako obrońca powoda (oskarżonego). Po zamknięciu przewodu sądowego obrońca wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku co do kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a kwestię kwalifikacji prawnej czynów pozostawił do oceny sądowi. Sąd drugiej instancji zmienił zaskarżony wyrok i podwyższył powodowi kary łączne, utrzymał wyrok w mocy w pozostałej części.

Powód (skazany) po wyroku Sądu drugiej instancji wykorzystywał wiele środków prawnych zmierzających do wstrzymania wykonania kary, wnosił o wznowienie postępowania karnego, wystąpił też o ułaskawienie. Działania te nie przyniosły efektu. Pozwany poinformował powoda o braku podstaw prawnych do złożenia kasacji i innych środków prawnych. Złożył też bezskuteczny wniosek o wszczęcie przeciwko obrońcy postępowania dyscyplinarnego, kierował pisma do Prezesa Sądu Okręgowego i wnosił o przyznanie mu pomocy prawnej w celu wykazania, że nie popełnił zarzucanych mu czynów zabronionych. Zwrócił się także o pomoc do pozwanego. Wnosł bezskutecznie o przywrócenie mu terminu do złożenia apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji. W piśmie do Prezesa Sądu Okręgowego z dnia 11 października 2012 r. podnosił zaniedbania po stronie pozwanego adwokata w postaci niewniesienia apelacji, niepouczenia go o możliwości złożenia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia apelacji oraz o prawie do obrony w dalszej części postępowania. Złożył ten wniosek o zawiązanie do próby ugodowej.

W ocenie Sądu Okręgowego, brak było podstaw do przypisania pozwanemu adwokatowi odszkodowawczej odpowiedzialności deliktowej na podstawie art. 415 k.c. Działanie obrońcy w toku postępowania karnego nie miało cech bezprawności. Rozważając istnienie odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej

pozwanego, Sąd Okręgowy stwierdził, że między obrońcą z urzędu i powodem (oskarżonym) ukształtował się umowny stosunek zlecenia (art. 750 k.c.). Obrona powoda odbywała się zatem w ramach stosunku zlecenia. Nie sposób przypisać pozwanemu obrońcy niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, bowiem adwokat działał zgodnie z ustaloną z powodem linią obrony w procesie karnym. Twierdzenie powoda o udzieleniu pozwanemu instrukcji co do wniesienia apelacji należy uznać za niewiarygodne, bowiem przeczy mu całe zachowanie się powoda w toku procesu i po zapadnięciu wyroku karnego. Nie wystąpił także związek przyczynowy między szkodą (krzywdą) powoda a zachowaniem się pozwanego. Nawet wniesienie przez pozwanego apelacji od wyroku pierwszej instancji na korzyść powoda, nie zmieniłoby – ze względu na wskazane przez Sąd reguły procesu karnego – orzeczenia Sądu drugiej instancji na korzyść powoda, skoro zarzuty powoda, eksponowane w różnych środkach prawnych zmierzających do podważenia tego wyroku, nie zostały uwzględnione.

Skuteczny okazał się zarzut przedawnienia roszczenia odszkodowawczego powoda (art. 117, 118 k.c.). Sąd przyjął trzyletni termin przedawnienia, bowiem w rozpoznawanej sprawie chodzi o roszczenie związane z działalnością gospodarczą prowadzoną przez pozwanego. Pozwany zawodowo i w ramach działalności gospodarczej świadczył pomoc prawną. Trzyletni okres przedawnienia liczy się od wpływu ostatniego dnia terminu do wniesienia apelacji od wyroku z dnia 20 lutego 2010 r., a termin ten skończył się z upływem dnia 20 lutego 2013 r. Zawezwanie do próby ugodowej z 2013 r. nie spowodowało przerwania biegu przedawnienia. Sąd nie uwzględnił sugestii powoda, że powołanie się przez pozwanego na zarzut przedawnienia jest sprzeczne z treścią art. 5 k.c.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda. Podzielił ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu Okręgowego. Sąd drugiej instancji uwzględnił zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego. Wbrew stanowisku skarżącego, adwokata występującego w procesie karnym łączy z osobą reprezentowaną stosunek umowny niezależnie od tego, czy działa on na podstawie umowy z tą osobą, czy został ustanowiony z urzędu. Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że zgłoszone roszczenie uległo przedawnieniu przewidzianemu w art. 118 k.c. Uwzględnienie tego zarzutu nie pozbawia powoda prawa do sądu. Bieg

przedawnienia rozpoczął się w dniu 20 lutego 2013 r. O treści wyroków karnych w sprawie V Ka .../10 apelujący uzyskał wiedzę co najmniej od końca 2010 r. i przejawiał na zewnątrz niezadowolenie z tych rozstrzygnięć. Nie było przeszkód zgłoszenia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu w celu wytoczenia rozpoznawanej sprawy wcześniej, a nie dopiero na dwa miesiące przed upływem przedawnienia roszczenia odszkodowawczego. Jeżeli tego nie uczynił, nie może obecnie podnosić, że uwzględnienie zarzutu przedawnienia narusza jego prawo do sądu.

Ubocznie Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie wystąpiły przesłanki odszkodowawczej odpowiedzialności deliktowej i kontraktowej. Powód nie wykazał przede wszystkim istnienia szkody w wyniku nieprawidłowych i niezawinionych działań pozwanego, których także nie udowodnił.

W skardze kasacyjnej powoda podniesiono zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego: art. 118 k.c., art. 117 § 3 k.c., art. 471 k.c. Wskazywano też na naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 328 § 2 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 233 k.p.c. i art. 385 k.p.c.

Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego w pkt I i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Nie można podzielić stanowiska skarżącego, że doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada podstawowym wymaganiom formalnym przewidzianym w tym przepisie i wyrok ten mógł być poddany odpowiedniej kontroli kasacyjnej. Jeżeli w prawnej motywacji omawianego zarzutu wspomina się o „pominięciu części materiału dowodowego” (s. 3 skargi), to z pewnością kwestia taka mogła leżeć u podstaw motywacji zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. Zarzutem kasacyjnym nie może być oczywiście zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w związku z ogólną regułą wyrażoną w art. 393¹ § 3 k.p.c.

Należy wyjaśnić, że w związku z przyjęciem przedawnienia na podstawie art. 118 k.c. Sąd Apelacyjny nie rozważył w sposób pogłębiony istnienia wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia. Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c.

z podaną motywacją prawną nie mógł być zatem brany pod uwagę w postępowaniu kasacyjnym.

2. Należy też zaznaczyć, że Sąd Apelacyjny trafnie zakwalifikował łączący strony stosunek prawny jako stosunek obligacyjny podobny do zlecenia (art. 750 k.c.). Nie ma przy tym znaczenia to, że w postępowaniu karnym, w którym uczestniczył powód jako oskarżony, ustanowiono pozwanego pełnomocnikiem z urzędu (art. 117 k.c.). W orzecznictwie kwalifikację taką przyjmuje się zarówno w takim przypadku jak i w sytuacji, w której pełnomocnikowi zawodowemu (radcy prawnemu), sam mocodawca (strona postępowania) powierza prowadzenie sprawy (por. np. ostatnio - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., V CSK 330/16, nie publ.). Oznacza to, że może się wówczas aktualizować odszkodowawcza odpowiedzialność kontraktowa adwokata (radcy prawnego) w razie wadliwego prowadzenia cywilnego postępowania rozpoznawczego lub wadliwie prowadzonej obrony w postępowaniu karnym (art. 471 k.c.).

Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje na to, że Sąd Apelacyjny rozważał odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego adwokata na podstawie art. 471 k.c. Zastanawiał się przede wszystkim nad tym, czy zgłoszone przez powoda (oskarżonego w procesie karnym) roszczenie odszkodowawcze uległo przedawnieniu i na podstawie jakiego przepisu. Przyjmując, że pozwany udzielał powodowi pomocy prawnej (był jego obrońcą z urzędu w postępowaniu karnym) w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, Sąd Apelacyjny stwierdził, iż roszczenie odszkodowawcze powoda przedawniło się w okresie trzech lat (art. 118 k.c.). W ocenie Sądu, chodzi tu bowiem o roszczenie związane z działalnością gospodarczą w rozumieniu tego przepisu. Jednocześnie Sąd ustalał początek biegu tego terminu (por. s. 7 i 12 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Należy przypomnieć, że termin przedawnienia roszczenia o odszkodowanie w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania następuje z reguły od dnia wystąpienia szkody (zob. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 72/13, OSNC-ZD 2014, z. 2, poz. 40).

3. W skardze kasacyjnej trafnie podniesiono wadliwość wykładni art. 118 k.c. przez Sąd Apelacyjny. Roszczenia odszkodowawczego na podstawie art. 471 k.c. dochodził podmiot, na rzecz którego pozwany adwokat udzielał pomocy prawnej w postępowaniu karnym i dlatego roszczenie to nie może być, oczywiście, traktowane jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c. Roszczenie to powstało nie w związku z działalnością gospodarczą powoda, lecz w powiązaniu z działalnością gospodarczą obrońcy działającego z urzędu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że źródłem roszczenia mogło być naruszenie obowiązków profesjonalnych zawodowego obrońcy. Taki kierunek wykładni art. 118 k.c. został już ukształtowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2015 r., I CSK 1003/14, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., III CSK 302/07 OSNC-ZD 2009, nr 2, poz. 37; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2014 r., I CSK 213/13, nie publ.).

Z przedstawionych względów należy stwierdzić trafność zarzutu naruszenia art. 118 k.c., co uzasadniało uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ k.p.c.). Dokonane przez Sady meriti ustalenia faktyczne i ogólne oceny prawne, wyrażone przez Sąd Apelacyjny w końcowym fragmencie zaskarżonego wyroku, nie mogą przesądzać o zasadności zgłoszonego roszczenia. Nie rozważano tu bowiem szczegółowo przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego i zasady jego odpowiedzialności (winy, art. 355 § 2 k.c.).

kc

